

- INFOR.pl
- forsal.pl
- dziennik.pl
- infooko.pl
- totalmoney.pl
- dziennikinternautow.pl
- czytaj w telefonie: m.gazetaprawna.pl

zaloguj się do e-DGP

- Zamówienia publiczne
- Umowy - analiza prawna
- Prawo autorskie
- Poradnik emigranta
- Tanie bilety lotnicze!
- Wszystkie serwisy
- e-poradniki GP

## Serwisy GPEkologia

« Poprzedni artykuł | Następny artykuł »

## Serwisy GPSamorząd

« Poprzedni artykuł | Następny artykuł »

20 października 2010 r.

**Tematy: ochrona środowiska, samorząd, samorząd terytorialny**

## Gospodarke odpadami przejmą samorzady

Transport odpadów samorzady zleca firmom wyłonionym w przetargach. Mieszkańcy nie będą musieli zawierać umów na odbiór śmieci z posesji. Zdaniem Unii Metropolii Polskich władztwo gmin nad śmieciami wywoła chaos.

W każdej gminie obowiązki mieszkańców w zakresie gospodarki odpadami przejmie samorząd – wynika z projektu założeń do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Wczoraj założenia te przyjął rząd. Oznacza to, że mieszkańcy nie będą musieli już sami podpisywać umów na wywóz nieczystości. Gmina zapewni odbiór i [transport](#), a mieszkańcy będą płacić za śmieci tak jak dziś za wodę czy ścieki. Zadania dotyczące odbierania i zagospodarowania odpadów samorzady będą zlecać wyłonionym w przetargach firmom.

Gmina będzie miała większą niż obecnie kontrolę nad tym, co się dzieje z odpadami na jej terenie nie tylko ze względu na swoją uprzywilejowaną pozycję. Projekt przewiduje bowiem, że prywatne firmy będą zobowiązane do rozliczania się z gminą ze sposobów zagospodarowania odebranych odpadów komunalnych, a tym samym z osiągniętych, określonych w drodze rozporządzenia, poziomów odzysku i recyklingu. Tym samym samorząd będzie miał wpływ na odpowiednią jakość usług związanych z gospodarką odpadów.

## Miasta chcą kontroli

Zdaniem Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska i zarazem prezesa Unii Metropolii Polskich, wcześniejsza propozycja, która była również rozpatrywana przez rząd, mówiąca o tym, że gminy – na podstawie uchwały rady gminy, a nie odpowiedniej ustawy – będą przejmowały władztwo nad odpadami, nie była dobra.

– Konieczne jest właśnie stworzenie spójnego i jednolitego systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Polsce, na wzór większości krajów europejskich – uważa Paweł Adamowicz.

W państwach UE to samorzady realizują gospodarke odpadami, a do wykonania konkretnych zadań wyznaczają, np. w drodze przetargu, prywatne firmy. W ten sposób mają wpływ na to, by śmieci z domów i mieszkań trafiły do recyklingu, a nie tylko na wysypisko.

## Wkrótce unijne kary

Obecny wolnorynkowy system, w którym to [przedsiębiorca](#) stara się zaferować najtańsze rozwiązania, by mieszkańcy podpisali z nim umowy, powoduje, że w Polsce w zasadzie nie istnieją odzysk i recykling. Z danych ministerstwa wynika, że 93,5 proc. odpadów, które ulegają biodegradacji (odpadki po żywności, skórki itp.), łąduje na składowiskach. Tymczasem Polska już powinna ograniczyć ilość takich odpadów trafiających na składowiska do 75 proc. Opóźnienia mogą Polskę kosztować nawet 300 tys. euro za każdy dzień. Sankcje te są o tyle realne, że redukcja na składowiskach odpadów ulegających rozkładowi powinna nastąpić do 16 lipca 2010 roku.

## Strach przed gminą

Wielu przedsiębiorców zajmujących się odbiorem odpadów z gospodarstw domowych nie godzi się jednak, by to gmina pobierała opłaty za odbiór śmieci, a z tych środków opłacała wybrane w przetargach firmy. Takie jest stanowisko niektórych stowarzyszeń skupiających przedsiębiorców. Wskazują, że najprostszym rozwiązaniem jest zamykanie składowisk niespełniających norm. Ich stanowiska broni także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który koniecznie chce utrzymania wolnorynkowych zasad. Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel, prezes UOKiK, przyznaje, że potrzebne są zmiany prawa w systemie zagospodarowania odpadami z uwagi na dostosowanie prawa do wymogów unijnych. Niechętnie jednak odnosi się do przyjętych propozycji.

– Wynikiem zmian będzie ograniczenie konkurencji na rynku odbioru odpadów poprzez zastąpienie dotychczasowego modelu konkurencji na rynku konkurencją o rynek bądź też monopolem gminnym – mówi Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel.

Zdaniem UOKiK władztwo gmin nad odpadami może spowodować wyeliminowanie z rynku niektórych, szczególnie mniejszych przedsiębiorców.

Taka argumentacja nie do końca znajduje potwierdzenie tam, gdzie gminy już przejęły władzę nad odpadami komunalnymi po przeprowadzonych referendum. W podwarszawskim Legionowie, po tym jak mieszkańcy zdecydowali, by za śmieci odpowiadało miasto, usługę dla gminy wykonuje jedna prywatna firma wyłoniona w przetargu. Jednak z gminnej listy nie zniknęli pozostali przedsiębiorcy – pozwolenia ma w sumie 21 przedsiębiorców. Z powodzeniem mogą między sobą konkurować o odbiór odpadów z prywatnych firm. Ponadto mogą oni realizować dodatkowe usługi dla mieszkańców, w sytuacji gdy w jakimś czasie powstanie więcej różnych odpadów – np. śmieci po remontach.

Przejęcie przez Legionowo kontroli nad odpadami sprawiło, że mniej śmieci trafia na składowiska. Gminny system działa od połowy 2009 roku, a i tak udało się w tym czasie ograniczyć ilość odpadów komunalnych trafiających na składowiska z 88,5 proc. do 84 proc.

## Nowe kary

Zgodnie z projektem gmina zyska narzędzia pomocne w egzekucji wymagań. Władze gminy będą mogły nałożyć karę na przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne od właścicieli [nieruchomości](#), w sytuacji gdy miesza selektywnie zebrane odpady komunalne. W takiej sytuacji może zapłacić od 10 do 50 tys. zł. W sytuacji gdy firma będzie wywozić odpady do instalacji niewskazanej w uchwale w sprawie realizacji wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, kara wyniesie do 2 tys. Natomiast za nierzetelne [sprawozdania](#) dotyczące gospodarki odpadami będzie groziło 10 tys. zł.

### Trzeba prowadzić gospodarkę odpadami zgodną z zasadami unijnymi

Moją intencją jest to, by gminy przejęły władztwo nad strumieniem odpadów, bo to jedno z kluczowych rozwiązań gwarantujących uzdrowienie gospodarki odpadami w Polsce. Wprowadzenie rozwiązania, że gmina przejmie kontrolę nad odpadami na swoim terenie, spowoduje, że nie będzie już trzeba organizować kosztownych referendum, które by były ważne, musiałyby mieć odpowiednią frekwencję – wymóg referendum w praktyce uniemożliwia przejęcia zarządzania odpadami komunalnymi przez gminy, bo jest mechanizmem zbyt trudnym.

Przeciwko takim rozwiązaniom lobbują dotychczasowi beneficjenci – przedsiębiorcy zajmujący się odbiorem i transportem odpadów. Im bardziej odpowiada aktualna sytuacja, w której gmina nie ma żadnej kontroli nad gospodarką odpadami i mogą je po prostu wywozić na najtańsze składowisko. Wartość polskiego rynku odpadów komunalnych ocenia się na 5 mld zł rocznie, więc mają o co walczyć. Mimo kolosalnych przychodów w Polsce nie ma dotąd selektywnej zbiórki odpadów, brak jest infrastruktury gospodarki odpadami, działa tylko jedna spalarnia. Jeśli nie zaczniemy prowadzić gospodarki odpadami zgodnej z zasadami unijnymi, w krótkim czasie grożą nam kary idące w setki tysięcy euro dziennie.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Artykuł z dnia: 2010-10-20, ostatnia aktualizacja: 2010-10-20 09:56

[Nowe regulacje w VAT - sprawdź w Serwisie Księgowym Gazety Prawnej](#)